

# ZAKŁAMANA HISTORIA POWSTANIA

RAPORTY OFICERÓW AK:  
TO SIĘ SKOŃCZY KATASTROFĄ

(5473/4/44)  
5480/4/44

SCISIE TAJNE

N W - wytyczne - B  
do rąk własnych  
do Bury

HISTORIA  
bez IPN

... położenie na froncie wschodnim pozwala przypuszczać, że  
armie sowieckie zajmą w niedługim stosunkowo czasie znacz-  
ną część Polski.

W związku z powyższym na obszar Polski spłynąć może po-  
dobnie do polskiej granicy. Całość tych sił będzie prawdopo-  
dobnie dostępna do Niemiec, a terytorium  
... głównie zaciętych walk.

... części obecnej ofensywy nastawienie Rząd-  
u do dalszego zaostrzenia w sensie zdecyd-  
owanego porozumienia czy choćby tylko nawiąza-  
nia z Rządem. Wszystko wskazuje na to, że Rząd  
... różnów z naszymi  
Sowiecki powziął w stosunku do Polski decyzję pojęcia  
faktów dokonanych.

... w tych warunkach wojskowo-politycznych powstanie z  
Narodu nie byłoby usprawiedliwione, nie mówiąc już o t-  
... szansa powodzenia. Teoretycznie jednak nie s-  
... punkty powyższe mogą jeszcze ulec zmian-  
... uruchomienia po-

**Historia bez IPN**

**Zakłamana historia  
powstania**

**Raporty oficerów AK:  
To się skończy katastrofą**

Pod redakcją Pawła Dybicza i Józefa Stępnia

**Tom IV**

Fundacja Oratio Recta  
Warszawa 2019

# Spis treści

Karta redakcyjna

## Wstęp

### **CZĘŚĆ I. KLĘSKA WRZEŚNIOWA I DO DALEJ**

- Nr 1** – Wymiana korespondencji gen. Sosnkowskiego – gen. Sikorskim, 22 czerwca – 27 lipca 1941
- Nr 2** – List min. Zaleskiego do premiera Sikorskiego, 7 sierpnia 1941
- Nr 3** – List do przewodniczącego jednego z partyjnych ugrupowań, 2 czerwca 1942
- Nr 4** – Reperkusje dla Polski zatrzymania ofensywy Wehrmachtu pod Stalingradem, 28 stycznia – 26 marca 1943
- Nr 5** – List Grota Roweckiego do Naczelnego Wodza, 24 czerwca 1943
- Nr 6** – Meldunek Komendanta Głównego AK do Londynu w sprawie „dywersji sowieckiej”, latem 1943
- Nr 7** – Referat Bora Komorowskiego nt. sytuacji na frontach i położeniu Polski, jesienią 1943

### **CZĘŚĆ II. MEMORIAŁ DROBIKA, CZYLI PRZESTROGA PRZED KATASTROFĄ**

- Józef Stępień – *Dzieje Polski po 1944 r. mogły być inne*
- Marian Drobik – „*Bieżąca polityka polska a rzeczywistość*”

### **CZĘŚĆ III. PRZED GODZINĄ „W”, CZYLI CORAZ BLIŻEJ KATASTROFY**

- Nr 1** – Jan Rzepecki – Gibraltar i ulica Spiska
- Nr 2** – Bór Komorowski o koniecznych reformach społecznych, grudzień 1943
- Nr 3** – Odezwa Bora Komorowskiego w sprawie „polskiej racji stanu”, styczeń 1944
- Nr 4** – List Bora Komorowskiego do Naczelnego Wodza o sytuacji na ziemiach polskich, 7 stycznia 1944
- Nr 5** – Ocena położenia, 14 stycznia 1944
- Nr 6** – Projekt depeszy Bora Komorowskiego w sprawie postulatów reform społecznych, 22 stycznia 1944
- Nr 7** – Projekt rządu zmiany instrukcji dla kraju z 27 października 1943
- Nr 8** – Odezwa RJN przeciw PPR, 3 lutego 1944
- Nr 9** – Korespondencja Szefa sztabu NW z gen. Wiatrem i płk. Cepą
- Nr 10** – Notatki po rozmówce D. Mortonem, 10 lutego 1944
- Nr 11** – Informacja NW na temat rozmowy premiera z Churchillem i pytań do Kraju w sprawie stosunku do Sowietów, 23 lutego – 6 marca 1944
- Nr 12** – Depesze Sztabu NW i AK nt. informowania Brytyjczyków, 2–14 marca 1944

- Nr 13** – Pismo NW do premiera z informacją od gen. Bronisława Regulskiego
- Nr 14** – Rozkaz szefa Sztabu NW w sprawie stosunku do Armii Czerwonej
- Nr 15** – List NW do Bora Komorowskiego w sprawie warunków rozpoczęcia „Burzy”
- Nr 16** – Rozkaz Bora Komorowskiego „w zakresie stosunku do Sowietów”, 12 lipca 1944
- Nr 17** – Jan Rzepecki – Przed „Burzą”
- Nr 18** – List Zygmunta Hempela do Komendanta Głównego AK nt. sytuacji politycznej i wojskowej w lipcu 1944
- Nr 19** – Upoważnienie Delegata Rządu do wydania decyzji o powstaniu, po 20 lipca 1944

#### **CZĘŚĆ IV. W DNIACH KLĘSKI**

- Nr 1** – Depesze na linii Warszawa – Londyn nt. zrzutów i rozmów premiera Mikołajczyka w Moskwie, 12–16 sierpnia 1944
- Nr 2** – List Cedre do Stanisława Kauzika, 24 sierpnia 1944
- Nr 3** – Upoważnienie rządu do ograniczenia Burzy, 25 sierpnia 1944
- Nr 4** – List Ministra dla Spraw Kraju do Dyrektora Departamentu Informacji i Prasy w sprawie przygotowań do objęcia jawnej władzy, 25 sierpnia 1944
- Nr 5** – Działania Departamentu Informacji wobec „propagandy sowieckiej”, sierpień 1944
- Nr 6** – Notatka dla Dyrektora DIP, 10 września 1944
- Nr 7** – Wskazówki Naczelnego Wodza(?) dla Dowódców AK do prowadzenia rozmów z Armią Czerwoną, 13 września 1944
- Nr 8** – Informacja o przejściu delegata na Lwów Adama Ostrowskiego i kilkunastu wojskowych na stronę PKWN, 30 września 1944

#### **CZĘŚĆ V. SPRAWA GEN. SOSNKOWSKIEGO**

- Nr 1** – List do Naczelnego Wodza w sprawie postępowania polskich oficerów, 10 sierpnia 1944
- Nr 2** – Sylwetka Generała Kazimierza Sosnkowskiego
- Nr 3** – Rozkaz Naczelnego Wodza Do Armii Krajowej w rocznicę napaści Niemiec na Polskę
- Nr 4** – Notatka J. Zarańskiego(?) z rozmów z brytyjskimi urzędnikami, 12 września 1944
- Nr 5** – List gen. Sosnkowskiego do premiera Mikołajczyka w sprawie ingerencji w jego notatkę, 21 września 1944
- Nr 6** – Rozkaz gen. Sosnkowskiego w sprawie komunikatu PAT, 27 września
- Nr 7** – Słudzy „Orła Białego” po dymisji gen. Sosnkowskiego, październik 1944

#### **CZĘŚĆ VI. KLĘSKA POWSTANIA... I CO DALEJ**

- Nr 1** – List do Dyrektora Departamentu Informacji i Prasy AK w sprawie podawania przyczyn upadku powstania
- Nr 2** – Wytyczne Leopolda Okulickiego „Niedźwiadka” w sprawie działań zimą 1944/1945, 26 października 1944

#### **Więcej niż Suplement, czyli: Zniszczyć Kraków**

- Rozkaz Bora-Komorowskiego do opanowania Krakowa, 23 sierpnia 1944

Wykaz skrótów

Przypisy

Projekt okładki: IZA MIERZEJEWSKA  
Redaktor prowadzący: PAWEŁ DYBICZ  
Korekta: PAULINA DYBICZ-GIL  
Opracowanie graficzne i łamanie: ELŻBIETA ZAWADZKA  
Zdjęcia: Muzeum Powstania Warszawskiego, Narodowe Archiwum Cyfrowe, Bundesarchiv  
Bild/Wikipedia, Wikipedia, East News, Krzysztof Żuczkowski, Artur Barbarowski,  
www.nordschleswiger.dk, www.deutsche-polen.eu, archiwum prywatne

Copyright © by Fundacja Oratio Recta  
Warszawa 2019

Wydanie pierwsze

ISBN 978-83-64407-49-9

**Wydawca**

Fundacja Oratio Recta  
ul. Inżynierska 3 lok. 7  
03-410 Warszawa  
[www.tygodnikprzeglad.pl](http://www.tygodnikprzeglad.pl)  
e-mail: [redakcja@tygodnikprzeglad.pl](mailto:redakcja@tygodnikprzeglad.pl)

# Wstęp

---

Paweł Dybicz

Jeżeli jedno zdjęcie mówi więcej niż tysiąc słów, to ile mówi oryginalny dokument? O wiele, wiele więcej. Można to docenić po lekturze archiwaliów zamieszczonych w kolejnym, czwartym już tomie *Zakłamaney historii powstania*. Przeważają w nim raporty wysokiego szczebla oficerów Armii Krajowej, stojących na czele ważnych pionów Komendy Głównej, jak chociażby szefa wywiadu KG ppłk. Mariana Drobika czy szefa VI Oddziału – Biura Informacji i Propagandy płk. Jana Rzepeckiego. Raporty oficerów AK uzupełniają analizy działaczy różnych opcji politycznych.

Autorzy tych raportów i analiz niezwykle trafnie odczytali znaki czasu – konsekwencje zbliżania się Armii Czerwonej do granic Rzeczypospolitej oraz to, jak w tych okolicznościach zachowują się nasi alianci. A także coraz większe poparcie społeczeństwa dla daleko idących reform społecznych i gospodarczych, w tym reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu. Przewidzieli, co będzie się działo, gdy rząd Mikołajczyka nie porozumie się z Moskwą, i kto obejmie władzę w powojennej Polsce. Będąc przekonani, że polski Londyn nie jest zdolny do wznowienia stosunków dyplomatycznych i współdziałania z ZSRR, już w 1943 r. postulowali, by władze Państwa Podziemnego i dowódca Armii Krajowej nawiązali bezpośredni kontakt z przywódcami Związku Radzieckiego, a także idącym ze Wschodu Wojskiem Polskim, określanym wtedy jako armia Berlinga.

Drugim wątkiem przedstawionym w tym tomie jest opis wzajemnego oszukiwania cywilów i wojskowych, co można wyczytać choćby w korespondencji gen. Stefana „Grotą” Roweckiego z gen. Kazimierzem Sosnkowskim oraz Brytyjczyków przez rząd w Londynie i władze (cywilne i wojskowe) Państwa Podziemnego, O czym Brytyjczycy z pewnością wiedzieli.

Lektura publikowanych dokumentów pokazuje wyraźnie, że gdyby gen. Tadeusz Bór-Komorowski – komendant główny AK i Jan Stanisław Jankowski – delegat Rządu na Kraj wyciągnęli odpowiednie wnioski z raportów i memoriałów przedstawianych im przez bliskich współpracowników, to powojenna Polska, a może i Europa, byłyby inne i nie doszłoby do katastrofy powstania. Zawarte w czwartym tomie dokumenty oskarżają tych, którzy skazali Warszawę i blisko 200 tysięcy jej mieszkańców oraz powstańców na unicestwienie. A zamieszczona w Suplemencie dyrektywa Bora-Komorowskiego (z 23 sierpnia 1944 roku!), by rozpocząć powstanie w Krakowie, jest wystarczającym materiałem do sporządzenia aktu oskarżenia.

\*

Publikowane dokumenty, pochodzące z polskich archiwów oraz z Instytutu Polskiego i Muzeum Sikorskiego w Londynie, ułożone są chronologicznie.

Archiwalia drukujemy w oryginalnym kształcie z zachowaniem dawnej pisowni. Pozwala to poznać język, jakim posługiwała się ówczesna elita. W dokumentach poprawiono tylko ewidentne błędy ortograficzne.

# CZĘŚĆ I

Klęska wrześniowa i co dalej

---



## Nr 1

Wymiana korespondencji gen. Sosnkowskiego<sup>[1]</sup> z gen. Sikorskim<sup>[2]</sup>.

22 czerwca 1941.

Pan Generał Sikorski  
Prezes Rady Ministrów  
Naczelnny Wódz

Nie wiedząc, czy stan zdrowia mi pozwoli przyjechać w dniach najbliższych do Londynu, pozwalam sobie przesłać Panu Generałowi w kilku zwieszłych zdaniach swój pogląd na sytuację, wytworzoną przez wybuch wojny niemiecko-sowieckiej.

1) Wojna niem.-sow. jest zdarzeniem wysoce korzystnym dla Polski i jej sprawy, pod warunkiem jednak, że Rosja zostanie szybko i całkowicie pobita przez armje niemieckie. Szybkie i całkowite zwycięstwo niemieckie poza czysto wojskowymi skutkami dla frontu zachodniego, może mieć skutki polityczne w postaci odtworzenia proniemieckiej Litwy z oddaniem jej północnych ziem Polski, stworzeniem niepodległej Ukrainy z oddaniem jej Lwowa, Małopolski Wschodniej i Wołynia oraz terytoriów wcielonych do Rzeszy.

2) Przyjmując hipotezę, która może być najbardziej prawdopodobna, że Rosja Sowiecka, grając liczbą, obfitym stosunkowo sprzętem, wreszcie przestrzenią, nie da się szybko rozbić i że wojna niem.-sow. przeciągnie się i utrwali w czasie, liczyć się należy z potrzebą zasadniczych decyzji przez nas tem bardziej, że w tym kierunku niechybnie wywierac będzie nacisk rząd brytyjski.

3) Mojem zdaniem, czynne współdziałanie z Sowietami w wojnie przeciw Niemcom jest możliwe, a nawet może być wskazane, jednak z zastrzeżeniem dopełnienia następujących warunków: a) rząd sowiecki winien w drodze

formalnej umowy zobowiązać się do przywrócenia i uznania granic Polski z r. 1939, przyczem celem utrwalenia ich po wsze czasy, układ polityczny powinien przewidzieć wymianę ludności między Polską a Rosją celem stworzenia możliwie największej jednolitości etnograficznej, b) układ powyższy powinien być zagwarantowany przez W. Brytanię i Stany Zjednoczone A. P. (po przystąpieniu ich do wojny, na co prawdopodobnie długo czekać nie będziemy), c) rząd sow. zawrze niezwłoczny układ, regulujący w sposób całkowity sytuację ludności polskiej, deportowanej z ziem okupowanych w głąb Rosji.

4) Współdziałanie Polski z Sowietami w wojnie przeciw Niemcom powinno się wyrazić przede wszystkim w stworzeniu z jeńców polskich oraz z ludności powołanej pod broń – oddziałów wojskowych, jako samodzielnej armii polskiej, sprzymierzonej i suwerennej, podległej Rządowi Polskiemu i Naczelnemu Wódzowi.

5) Współdziałanie wojenne z Rosją sow. może mieć kierunek ze wschodu na zachód nigdy zaś odwrotnie, przynajmniej, jeśli chodzi o terytorium kraju. Działanie na tyłach armij niemieckich z terytorium kraju należy bezwzględnie wykluczyć, gdyż przy niewielkich korzyściach mogłoby dać ono w wyniku całkowite zniszczenie żywych sił kraju i narodu tak potrzebnych w końcowej fazie dziejowej rozprawy z Niemcami.

/-/ Sosnkowski gen. broni.

Londyn, środa 16 lipca 1941 r.

Generał Sikorski

Premier i Naczelnny Wódz.

W związku z pismem moim z dnia 22 czerwca oraz w związku z przedstawioną mi do wglądu dn. 14 lipca za licz. 1466v instrukcją dla Ministra Spraw Zagranicznych, proponuję Panu Generałowi dokonanie w niej następujących zmian w tekście punktu 1 „Rząd sowiecki stwierdza że

traktaty z Niemcami z r. 1939, a dotyczące Polski uważa się za niebyłe i w sprawie granic polsko-rosyjskich uznaje stan prawny sprzed września 1939 r.” lub też w alternatywie jeszcze krótszej – „Rząd sowiecki w sprawie granic pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i ZSRR uznaje stan prawny z lipca 1939 r.”

Co do formy przyszłego układu jestem zdania, iż deklaracja w sprawie granic powinna znaleźć się w tekście umowy politycznej polsko-sowieckiej. Powyższe moje propozycje mają na celu stworzenie większej jasności w arcykapitalnej sprawie, stanowiącej „conditio sine qua non” normalizacji stosunków polsko-sowieckich.

/-/ K. Sosnkowski



*Gen. Władysław Sikorski.*

Niedziela, 20.VII.1941.

Telefonogram do gen. broni K. Sosnkowskiego  
od Premjera i Naczelnego Wodza gen. Sikorskiego  
przekazany przez dr. Retingera o g. 13tej.

W razie podpisania traktatu z Rosją Sow., co jest jeszcze wątpliwą rzeczą,

pragnąłbym widzieć Pana Generała na stanowisku ambasadora w Rosji, jak również na stanowisku przewodniczącego Komisji Wojskowej, a to ze względu na wielką doniosłość tej sprawy oraz ze względu na wielkie trudności, które staną przed naszym reprezentantem w Rosji, a wreszcie ze względu na to, że układ z Rosją sow. zawiera jedynie uznanie suwerenności Armii Polskiej, natomiast kwestja dowodzenia, organizacji i sposobu użycia będą rozstrzygnięte w dalszych rokowaniach. /dalszy ciąg fonogr. zawiera tekst noty rządu JKM do Rządu R. P. /. – Z okazji podpisania układu polsko-sowieckiego o dacie dzisiejszego dnia pragnę skorzystać ze sposobności, aby poinformować Pana, że w związku z artykułem układu wzajemnej pomocy między W. Brytanią a Polską z dn. 25 sierpnia 1939 r. rząd JKW nie wszedł w żadne układy z Sowietami, które miałyby jakikolwiek stosunek tego państwa do Polski, jak również pragnę zapewnić Pana, jak to było publicznie oświadczone przez premjera dn. 2.IX.40, że rząd JKW nie ma zamiaru uznać jakichkolwiek zmian terytorialnych, które by miały miejsce podczas wojny, chyba gdyby te zmiany były zawarte za dobrą wolą i zgodą obu państw.



*Gen. Kazimierz Sosnkowski.*

Niedziela, 20 lipca 1941 r.

Gen. W. Sikorski

Premier i Naczelny Wódz.

Potwierdzając odbiór telefonogramu z propozycją ewentualnego objęcia tak niezmiernie trudnego posterunku, jak spodziewana ambasada w Moskwie, przede wszystkim pragnę podziękować za dobre mniemanie o mnie, wyrażone w tej propozycji. Gorąco pragnę służyć Ojczyźnie na

najtrudniejszym choćby posterunku, nie mogę nie podkreślić, że przysły ambasadorka na pewno nie będzie w stanie wyręczyć rządu w niektórych podstawowych punktach, a więc w sprawie niedwuznacznego uznania przez Sowiety granic Polski sprzed września 1939 r., a co za tym idzie i w sprawie definicji, kogo należy uważać za obywatela polskiego państwa. Bez rozstrzygnięcia tych spraw w umowie polsko-sowieckiej kreowanie ambasad jest przedwczesne, a sytuacja każdego obywatela Polski będzie nijaka. Brak tych punktów w umowie pozostawia sprawę granic otwartą, a nawet więcej, stanowi z góry wyraźną zgodę Rządu Polskiego na dyskusję z Sowiecami w przyszłości tego terytorialnego status quo na wschodzie, z jakim Polska weszła do wojny. Pozostawałoby to w sprzeczności z dotychczasowym stanowiskiem Rządu, z którego zejść nie umiałbym. Przebieg rozmowy naszej z dn. 15 lipca, brzmienie mowy Pana Generała z dn. 16 lipca utwierdzają mnie w przekonaniu, że wątpliwości wyrażone na wstępie telefonogramu p. Generała pozostają w związku właśnie z powyższą sprawą zasadniczą.

/-/ K. Sosnkowski

#### Notatka gen. Sosnkowskiego z dn. 27 lipca 1941 r.

24/VII popołudniu zawiadomiono mnie o zaproszeniu Premiera na obiad z min. Edenem o godz. 7 wieczorem dnia następnego. O godz. 10 tegoż dnia telefonowałem do dr. Retingera<sup>[3]</sup> z zapytaniem, co znaczy obiad, czy odpowiedź sowiecka na projekt układu już nadeszła? Dr Retinger odparł, że odpowiedzi nie ma, a obiad ma na celu zwykle nawiązanie kontaktu. Dnia następnego o godz. 11 rano podczas eksportacji zwłok ś.p. Tomaszewskiego, a w kilkanaście minut po zawiadomieniu o Radzie Ministrów, zwołanej na godz. 12 tegoż dnia, min. Stańczyk<sup>[4]</sup> powiedział mi, że odpowiedź ta zawiera odmowę rządu sowieckiego na poprawki polskie, że nadeszła dnia poprzedniego o godz. 5 pp., że Stańczyk /zwolennik podpisania/ był poinformowany o tym bezpośrednio po nadejściu odpowiedzi, przed posiedzeniem Rady Ministrów. Premier poprosił do siebie mnie i min. Zaleskiego, zawiadamiając: a) jest odmowa bolszewików, pomimo to

podpisać musimy, on jest na to zdecydowany, b) uprzedza nas, że musimy głosować za podpisaniem, c) jeżeli będziemy głosować przeciw, to nie będzie mógł kontynuować dalej marszu. W toku rozmowy retorycznej, jaka się wywiązała na temat sytuacji, ja m.in. oświadczyłem, że jeżeli chodzi o mnie, ostrzeżenie Premiera jest zbędne, albowiem sam nie uważałbym za możliwe, pozostawanie w rządzie po podpisaniu zlej w.g. mego zdania, umowy. Na Radzie min. Seyda głosował przeciw, ja przeciw, Zaleski użył formy – „podpisze, o ile wszystkie stronnictwa podpiszą”. Po radzie Min. we trzech ustaliliśmy: 1) że wspólnie zanotyfikujemy naszą decyzję Prezydentowi 2) że nie pójdziemy na drugie posiedzenie Rady Ministrów zwołane na 6.15 przed obiadem w tym lokalu hotelu Savoy, gdzie miał się później odbyć obiad, przy czym celem posiedzenia miało być jedynie danie czasu do namysłu nam, oponentom, 3) że do Prezydenta wyślemy listy dymisyjne do Premjera, 4) że na obiad nie pójdziemy. Motywem niepójścia na obiad była świadomość, że nie chodziło o to, aby Rząd w obliczu tragicznej sytuacji dopomógł Premierowi w przekonaniu min. Eden, że podpisanie jest niemożliwe, przeciwnie w zestawieniu faktów, w szczególności zaś z faktem, że zatajano przed nami trzema nadejście odpowiedzi, że Premier przed posiedzeniem Rady Min. dokonał pod naszym adresem przytoczonego wyżej ostrzeżenia – wynika jasno, że chodziło o coś zgoła innego, mianowicie o nacisk ministra brytyjskiego na mniejszość rządu, dokonywany razem z większością tegoż rządu. Sytuację powyższą uznaliśmy wszyscy trzej za niemożliwą i narażającą na szwank naszą godność narodową. Z faktu, że decyzja zwołania Rady Min. powzięta była dopiero 25 na godzinę przed posiedzeniem, a zaproszenia na obiad rozesłano poprzedniego popołudnia, z faktu wreszcie, że zatajono przed nami trzema nadejście odpowiedzi – zdaje się wynikać uzasadnienie przypuszczenia, że na obiedzie miała być zastosowana wobec oponentów taktyka zaskoczenia.

/-/ K. Sosnkowski.

---

Zapraszamy do zakupu pełnej wersji książki

---





# Przypisy

---

## CZĘŚĆ I

[1] Kazimierz Sosnkowski (1885–1969) – działacz niepodległościowy, początkowo w PPS i jej Organizacji Bojowej, założyciel Związku Walki Czynnej, szef sztabu I Brygady Legionów Polskich, wiceminister (1919–1920), a potem minister spraw wojskowych (1920–1924). Dowódca Frontu Południowego podczas wojny 1939 r. Następca Prezydenta RP, minister bez teki w rządzie gen. Władysława Sikorskiego na emigracji (1939–1940), komendant główny Związku Walki Zbrojnej (1939–1941), Wódz Naczelny Polskich Sił Zbrojnych (1943–1944).

[2] Władysław Sikorski (1881–1943) – w II Rzeczypospolitej premier (1922–1923) i minister spraw wojskowych (1923–1924). W dwa lata po przewrocie majowym Józefa Piłsudskiego, został odsunięty od eksponowanych stanowisk. W 1936 roku wraz z Ignacym Paderewskim założyli w Szwajcarii stronnictwo Front Morges w celu walki z dyktaturą sanacyjną.

Po wybuchu II wojny światowej został premierem rządu RP na uchodźstwie, Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych. Zginął 4 lipca 1943 r. w katastrofie samolotu, który rozbił się pod Gibraltarem. Według oficjalnych ustaleń, katastrofa nastąpiła z przyczyn technicznych. Kwestia przyczyny katastrofy jest przedmiotem kontrowersji i hipotez o zamachu.

[3] Józef Retinger (1888–1960) – polski literaturoznawca, pisarz i polityk, doradca Władysława Sikorskiego, sekretarz generalny Ruchu Europejskiego, jeden z twórców Wspólnoty Europejskiej.

[4] Jan Stańczyk (1886–1953) – członek Komitetu Ministrów dla Spraw Kraju z ramienia PPS od 8 listopada 1939 r. Od października 1939 do 24 listopada 1944 był ministrem pracy i opieki społecznej w rządach: Sikorskiego i Stanisława Mikołajczyka. W marcu 1945 wystąpił wraz z częścią działaczy

z Komitetu Zagranicznego PPS i uczestniczył w rozmowach w Moskwie w czerwcu 1945 na temat powołania Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej. Wstąpił do „lubelskiej” PPS 27 czerwca 1945. Od 28 czerwca 1945 do 18 lipca 1946 pełnił funkcję ministra pracy i opieki społecznej w rządzie Edwarda Osóbki-Morawskiego.